

8004

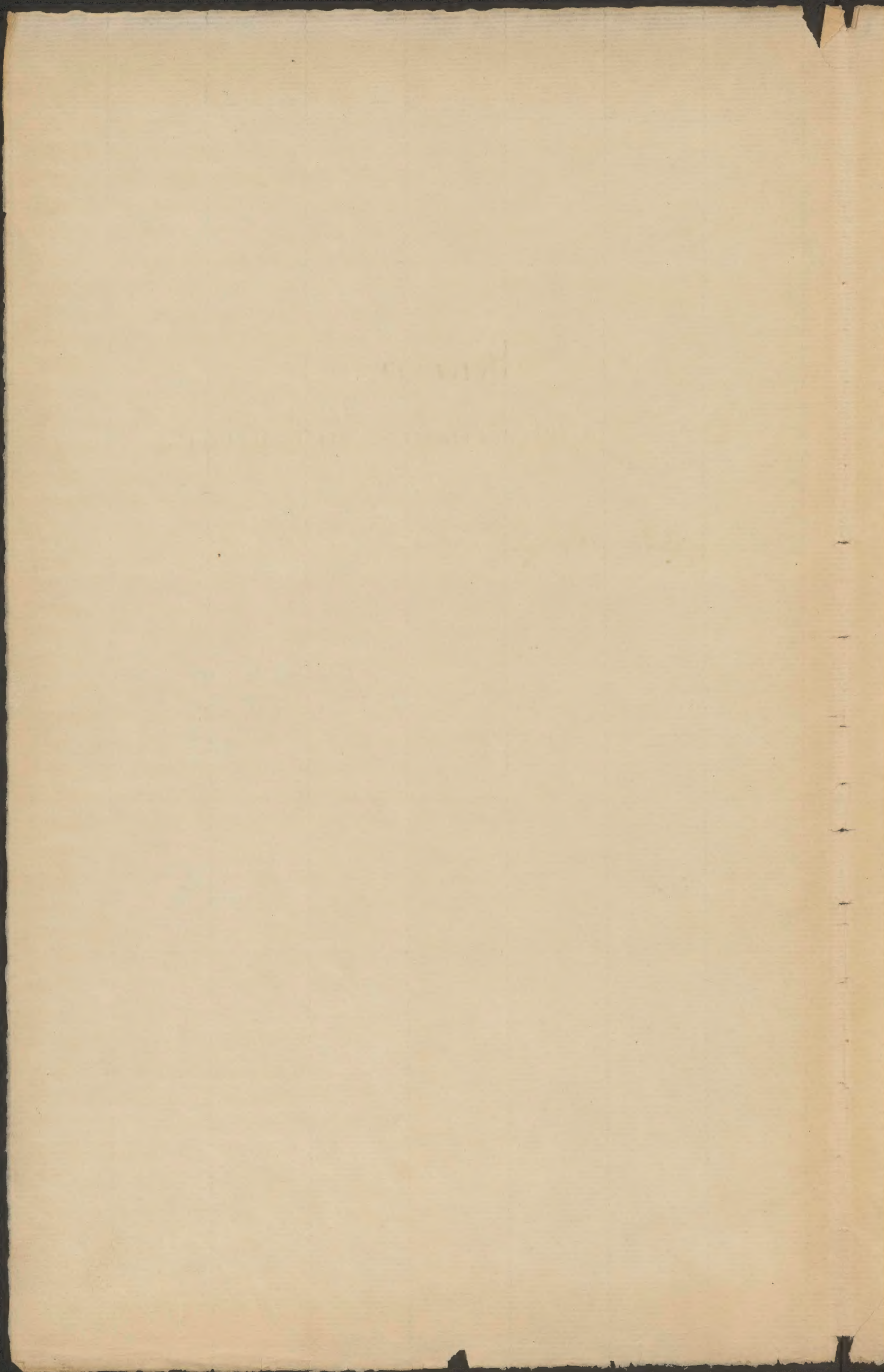
Bibl. Jag.

IV

Geneza
społeczeństwa polskiego.

Wstęp. Niezależność i honor.

178-69



x) *dyplum profano*

x) *Mod. Makedr. Krak.*
I, N. 34.

x) *liber beneficiorum*
III, 58, 361.

które powyżej wyliczyłem,

(Karbki)
xx) *Karłowice, Świebodzice,*
(Habdami), *Łabędzice, Czerwce,*
Odrowady, Nagrodzice, du-
homłici, Natęce, Grzymali-
ci i Boleszice.

wojewody *małopolskiego*
Krzysztofa *Syna* *Piotra* *Urobo-*
nowicza, Łubkier *Wawrz* *naj-*
pród *Świecznik* *sandomierski* (1252)
po *stolnik* *sandomierski* (1256-
1258), następnie *wojewoda* *sando-*
mierski (1260, 1269) a wreszcie
krakowski (1270-1280).

Labyth *Nasze* *prawniki* *dyplo-*
matyczne *nie* *mają* *już* *starłej* *na-*
zwę *na* *oznaczenie* *stanów*
tych *rodów* *dynastycznych, je-*
dynych *tytułów, miles, innych*
nobilitis, innych *dominūs, ale*
Całkowita *nazwa* *dux* *u* *ca-*
dnym *dokumencie* *już* *nie*
przechodzi. *Tylko* *Bolesław* *uży-*
ł *użył* *u* *przeprzysięgi* *z* *r. 1252*
wydanym *dla* *chłasców* *ści-*
ślichowolskiego, wspominając
Turkę, dając: *qui cognomi-*
natus erat dux. x) *Histor* *Win-*
centy *o* *Piotrze* *Wstawiczu*
mówi: *quidam* *alt* *sanguinis*
princeps et principis dignitate
proximus; Aliquos *wreszcie* *na-*
zwę *Turkę* *satrapa* *et* *regu-*
lus *Polonorum, cui* *Klementa*
z *Przeknicy, współfundatora*
chłasców *jędrzejowskiego, miles*
et *satrapa* *insignis.* x

Nie myślę bynajmniej *świebodzie-*
iczy *tych* *11* *rodów* *dynastycznych,*
mały *tytuł* *praojców* *już* *na* *dro-*
gę *Papielidów.* Nie jeden *kap-*
łan *rod* *dynastyczny, który* *tu*
z *Papielidami* *przejechał* *z* *nad*
Łaby, wymarł *u* *ciężki* *brzech* *nie-*
kań *kupelnie, nie* *jedyn* *kapłan*
podczas *napadu* *Bolesława*
przejechał *jeńcem* *do* *Czech* *i* *tam*
już *pozostał, ale* *ten* *znawca* *nie-*
jedyn *kapłan* *rod* *świebodzie-*
iczy *z* *siebie* *linię* *rodową.* Nie

było wprawdzie w czasach po-
przedniejszych panowanie Krzy-
żackiego i słowiańskiego państwa do
dziś dnia się podzielił na kilka
linij, do to oddzielenie się linij
choćby było dopiero wypływem
podziału państwa na części
a tych wówczas rycerstwo nie
poznało. Wszak było świad-
ctwem, że w czasie cho-
tych i dalszych części jednego pa-
ństwa, stali oni barierą wyciecz-
kom pod jedną chorągwią, pod jednym
znakiem, mającym głowę pa-
ństwa, licząc się z tem, że pa-
ństwo, tem silniejsza ich
chorągiew, tem większe państwo ma-
jąc. Wypadało wprawdzie, że
nie było się mogło, że monarcha
widząc niepospolitą mądrość lub
rozumną radę w takim pa-
ństwie, który jeszcze nie był
głową państwa i nie miał
swojej własnej chorągwi, na-
dał mu dowództwo nad ryce-
stwem szeregowym, a tem samem
i ~~przez~~ możność ~~mu~~ ugrupowania
własnej odmienną chorągwi. O-
dej, pod którą dotąd pozostał, i
odmiennego państwa. Tym spo-
sobem i w czasach poprzednich
panowanie Krzyżackiego państwa
jeden ród rozdzielony na dwie
linie, i ~~z których~~ dwa osobne
w które w późniejszych czasach
już jako dwa osobne rody wy-
stępują.

§ 7. Dynastyczne pochodzenie rodu Piastów.

Wielkim zaopiniem, o który
rozbiły się mogła nasza hipote-
za, jest wyrażenie wzmianki w
Kronice Galla, powołana przez
późniejszych kronikarzy, że Piast

[str. 169, f. 22.]

[mniemani]

ojciec Niemcewicz, pięćdziesiątych lat, był wiceksiążciem książęcym (car-
lar dūcis, rūslicus). Gdyby to
wien da wzmianka kromki Gal-
la nie data się inaczej wytłuma-
czyć, gdyby zatem była najprze-
dniejszą słasą narodzi, więc fo-
lombarcie dynastów dopuścili, a
by radzina wiceksięcia slata się
dynastyją nad nimi panującą,
to słuszenie przyprzechrachysmy
musieli, że da przednia słasa
narodzi nie innym sposobem, lecz
jak Niemcewicz drogą zastęgi i to
z tej samej trudności wiceksięcia
wzrostu, że to się ubrzmynęło
w ciętej a cyrej tradycyi, że
wreszcie między temi dwoma sla-
sami spolecznemi nie istniała je-
szcze wówczas znacniejsza roz-
stawa różnic. Potrzeba bowiem
inaczej moglibysmy przyjąć
iaby nieolalecy folumbarcie wol-
nych niegdy książąt, nie fobici
i niezwoleni sity, brali sobie
dobrowolnie syna wiceksięcia na
panującego księcia? niefobici
mówię, bo gdyby wymieszenie Nie-
mcewicz nastąpiło było nie
w sposób dobrowolny lecz drogą
rewolucyi ludowej, to lud byłby
wziął górę i pwa przedniejszą
słasa, awi folumbarcie dynastów
byliby z tej spoleczności zniknęli
na zawsze.

Mniemam jednak, iż pwa
wzmianka w kromce Gallusa o roz-
stomem wiceksięstwie Piastów
da się w inny, jak sądzę, bardziej
do prawdy zbliżony sposób wy-
tłumaczyć.

Albo rozpatrując organizację
państwa, jaką nam Gallus
za czasów Bolesława Chrobrego

siem wolności, o ileż

i jego następstw kreśli, widzimy
że urządzenia państwowe są tak
~~proste~~ proste, tak siernotne, tak
rzeczy można, na najkonieczniej-
szą tylko potrzebę obliczone, iż
tam o bytularnych godnościach
nie może być mowy, a stady
urząd reprezentuje ściśle prakty-
czne funkcje, które spełnione
być muszą, aby organizm państwo-
wy mógł się materialnie rozwijać.
Też tak jest za Chrobrego, któ-
ry już przeciwko ściśle majestat
monarszy rozwinał, o ileś ~~for-~~
bardziej praktycznym potrzebom
odpowiadające instytucje i urzą-
dzenia dla wieli potrzeb na
dworze Babilonów.

Czytając więc w doznice Galla
wzmiankę czyto o stolniku na-
dwornym (colapifer), czy o cze-
śniku (fincerna), nie możemy
domyślać się w tych nazwach
(hybularnych tylko godności), lecz
musimy przyjąć, że ten czecin
stolnik jak czecin sprawował
pewne czynności, od których
nazwa jego brat nazwę, że mł.
nowicie stolnik miał istotnie
staranie o stół monarchym,
że miał pod sobą kucharzy, pie-
karzy i podstolich, służbę idącą
zgodnie, którą rozporządzał, że
kucharsko czecin miał brzołę o
doskonalenie napojów na stół
monarchy, że w tym celu miał
pod sobą stadowników, winiarzy
i miodoszytników tudzież podca-
szych, służbę do obnoszenia na-
pojów funkcyjnych.

Nie wofomina wprawdzie
Gullus o innych podobnych na-
stawionych urzędach, ale gdy
się czyta opis, jakoby Chrobry
miał ~~podleganie~~ licznę i różno

na dnu miał Chrobry służbę to,
wiedząc, która po całym szere-
żu państwie odbywała się,
aby dostarczyć codziennie na
czterdziestu stołów monarchycznych
(przedniejszych) potrzebnej żywno-
ści. I t. d. nie trudno się domy-
ślić, że istniał już wówczas i
stał się latwiej przez Towarzystwo na-
stworzone, pod którym podawa-
ła cała ta towarzyska praca,
stuchając jego rozkazów i roz-
porządzeń.

~~Oleś przyjechał, iż obok~~
~~latkich urzędników monarchycznych~~
~~już stolarzy, kreślików i towary~~
Tak samo gdy czytamy, jakże
to słabo było i niewydolności, ka-
pasy futer, sukien i płótna, oraz
srebrnych i złotych
srebrnych i złotych ^{monarchycznych}
srebrnych i złotych na po-
darunki dla monarchów i
nycerstwa, musimy się domyślać,
że te skarby musiały być forni-
czone jakimiś skarbnikami czy
tez komornikami monarchicznymi,
który oprócz pieniędzy nad nimi
miał jeszcze powierzchną rękę,
dług nad skarbnikami myś i set,
czyli setki i damy, o ile one
nie setki do gradów i t. d.

Oleś przyjechał, iż obok
latkich urzędników monarchi-
cznych już skarbników, stolarzy,
kreślików i towary istniał na-
stworze monarchycznym Podsiadków
także przez ręką nastawioną
go (przez niego), którego to-
ż było dostarczanie na dwór
monarchyczny kucha i mlewa, a
który w tym celu miał sobie
poddanych pod swoją ręką
poddanych ręką (Caralores),
którzy wieścił, że praca
na specjalnie do sprawy ro-

[mynierami,]

li na polozely dworů. Imzy,
 puzeczenie to tem więcej prawdo-
 podobnem się staje, jeśli ~~zwa-~~
~~żymy z jednej strony zwa-~~ zwa-
 żymy z jednej strony, że fraca
 rolnicza jest niewygodniejszą naj-
 bardziej z najęz gospodarskich,
 że zarady wieśniaków u nas ~~zsta-~~
 szcza, gdzie przebywać mają,
 trzeba im było poprzec z odwie-
 cznych starodrzewów wyharco-
 wać, chętniej oddawać się chado-
 wli była i przeczucie lub rybo-
 łowi, a kaledwo młoty jachis
 kowatek ziem obracać na rolę,
 byle, żeby im na najidanie,
 sznierz polozely starczyło; z
 drugiej zaś strony polozely dwo-
 rů były tem większe, gdy me-
 było podług wszystkich ^{monarchij} rozpię-
 żoizce były na stworze, ale
 nadto przy boku monarchy
 stał kawowe kniazny obier-
 cerstwa szeregowego, o ile to
 rycerstwo nie było po gradach
 rozłożone. Aby więc polozelny,
 dla dworů i obok tego ~~il-~~
 kapias ziarna i masi kapi-
 wnie, wypadło moniecznie prze-
 znaczyć pewne wiec ~~wyłączenie~~
 wra z ludności wieśniaków w
 nich kupiec wyłączenie do supra-
 wy roli. Wieśniacy ci zwali się
 stał rabszami (rababores) i fable-
 gali rabszami nadwornymi.
 Ale babinio rabszami yto-
 wnym na stworze Popiela
 szpaz, iż był Pirosk; a gdy
 wszelkie jęzedy tak ~~z~~ na-
 dworne jęzody gradare i pro-
 mincyjonalne ~~prze-~~ prze-
~~wyłączenie~~ było rycerstwu kna-
 rowemu, a przede wszystkim
 rabsz dynastycznymi, przeło i
 rabs Piroska ~~to~~ musieli do tych

§ 8. Knaki chorągwiowe rycerstwa przedniejszego.

Nazwalismy przedniejszą szlachtę rycerstwa naszego, czyli najprzedniejszą pięcioczną szlachtę polską, w których książąt (*principes*), ~~jak ich~~ Kroniki Galla ~~opisują~~, rycerstwem knaśm, biorąc do tego powiad z ~~chr.~~ głównego knanienia, jakże temni rycerstwów stary, to jest z uprzedzenia do używania swego wstępnego knaku wojakowego czyli chorągwi, i co potem idzie przewodzić na wojnie rycerstwów szeregów.

Przyglądnijmy się teraz w tych knakach szczególności. Knaki te wprowadzić nie są, wzięte z chorągwi rycerskich, bo te z lat odległej przeszłości nie dochowały, nam się wcale, jeno z pięćści rycerskich przewodzić XIII wieku. Wszelako wiadomo, jest któryś knak rycerski, iż jak barona rycerska była rycerska wicem odwozowaniem i powołaniem ^{jego} chorągwi, tak rycerski pięćści był wicem powołaniem barony herbowej, i z czasem knając pięćści rycerska, znany charakter jego chorągwi i barony herbowej. ^{x)}

Charakterystyczne, co do tych knaków jest, iż nie mają one nic wspólnego z herbami, jakże wtajemniczeni podawają w XIII wieku w zachodniej Europie z temalów wschodnich coraz bardziej rozprzecznić się zaczęły, lecz mają niemal wyłącznie za temalów rymy skandynawskie. Tekło szarego wielkiej wagi, świadczą o, wiem nie tylko o głębszej lach knaków starożytności, ale i o w XIII, ani w XII, ani nawet w XI wieku nie knaczącym śladów

x) Że barona herbowa jest wicem powołaniem chorągwi, najlepiej wskazuje ten zwyczaj figury heraldyczne, które przedstawiają barony herbowe na różnokolorowe i różnokształtne pola podzielone. Widać te figury heraldyczne nie są niczem innym jak chorągwią rozłożoną z różnymi jednokolorowymi kawałkami materji.

u nas

zastichłowiec silniejszego wpływu
kultury normandzkiej na naszą
społeczność, a zwłaszcza, wprowadzone
w X wieku Chrześcijaństwo juristyczne,
liter rymickich do nas nie do-
pruściło, a drugiej zaś stronie mo-
że być pewne światło na po-
chodzenie tej właśnie sławy spo-
łecznej, która wśród ludu niema,
żadego z Normanami podobnych
zwyczajów, z rymami skandynaw-
skimi na chorygach się zjawia.

Skreślonych rymów ~~nie~~^{za} rymowankom
na tablicach przy ścianie rymowej
rozprawy dotychczas, tuż widać
zanim je porzekłomnie z rymami
porównam, dlatego ogólnie i
wagami objaśnić je pragnę. Oby-
szczeni że są tem rymowankom,
gdy tylko mała część tych rymów
zostawiała pierwotny kształt rym-
iczny w całej cyfrowości, inne już
były rymowankom lub wierszonym
odmianom, niektóre nawet tak
rymowankom, iż chociaż nie ka-
tracili charakteru rymowego,
przez to trudno ~~z~~ na per-
wne oznaczyć, od której z pod-
bnych do siebie rym pochodzą.

Najbliższą przyczyną tego prze-
kształcenia rymów rymicznych
była przede wszystkim swoboda-
formy rymu, w której grafice
rymowej. Wszak bowiem w rymach
niemal rym napisane w rymach
różnych formach: albo w formie
rymowej rymowej, albo bez
rymu (Wände - Rym), albo
przewrotnie (Rym - Rym), albo
przewrotnie rymu (Rymade #
Wände - Rym). A niektórych
rym można przez rymowankę
(Rymowankę) przewrócić rymem lub
rymowankę, można także rym
rym (Rym) rymowankę rymowankę i

połozyci byli do kresów ziem,
na (rūny helaryngskie), można
wreszcie po dwie i po kilka rún
z sobą wiązać, przykryć je
na jednej wspólnej łacie i twardziej
kreski karmienne w odpowiednich
miejscach, i t. p.

Drugą przykryną, a raczej
formą, którą wstymył nas pewne
odmienne ukształtowanie się
znaków runicznych na chora-
gach pancerzów, było wpro-
wadzenie chrześcijaństwa. Rūny
bawim są niemąglivie raby,
ludem pochodzącym z krajów na-
szej pogranicznej, przykrytych. Chre-
ścijaństwo związane z alfabetem
łacińskim byłoby ich już do nas
pewnie nie dopuściło. Chreścian-
stwo jednak powstało też rūny u
nas, powstało je jako kalytek po-
gani, do którego pewnie mi-
słyżne znakowanie było przy-
wiązane. Mianem je było niepo-
dobnem, używano ich bawim
najbardziej jako przykrycie po przed-
kach, na drzewach i łazach,
zgodził się więc doświadczyć na po-
wołanie tych znaków przy-
stąpił, lecz wstrząsł je strząsa-
ni na znak germania z ów-
tem poganiem i misłyżnem
ich znakowaniem. Zgad doświadczyć po-
wie z tych znaków chorągiewnych
nosi przykrynię jeden drzy-
na sobie, niektóre nawet po-
dwa lub cztery, a gdzie już
rūna sama nosiła drzy-
ny, jak rūny Os, Nod, Ar,
tam drzyże te przykrywały się
na prostoramienna.

Trzecią przykryną przedstawia-
nia się rún w znakach chorąg-
wowych brata w strzedzeczności

(1161)

[z rodu Lubomirów]

x) Histor. Polon. T. I,
530.

x) Dziedziczenie tych znaków
według karakem, iż runy uży-
te pierwotnie nie były już
się zdawać mały, poczyni-
wem literami imienia rycerza,
który ich użył, lecz miały
inne, prawdopodobnie misły,
cenne znaczenie.

tych znaków.

Te znaki te były mi były czy-
sto rozbite, lecz dziedziczone,
mamy na to następujące do-
wody: i ten znak, którego
używał Gniewanin z rodu Cze-
wojów, używa także syn jego
Imbram (1202) i wnuk jego
Paweł (1239); znak, którego
używał Marek wojewoda drabow-
ski z rodu Smicłodziców (1220-
1230), używa również Klemens
Ślistawicz z Buszczy de woje-
woda drabowski (1243-1255)
pochodzący także z rodu Śmie-
łodziców; znak, który nosił
na pieczęci Kiciu wojewoda
wiślicki (1231), nosił również
syn jego Mikołaj wojewoda
krakowski (1257). Ale najbar-
dziej przekonującym dowodem
dziedziczenia tych znaków, jest
znak z pieczęci Włodzimierza
wojewody drabowskiego (1237),
wyobrażający monogram Petrus.
Monogram ten ^{skądś} był na żwirde,
chwem Sługosza *) własny znak
chorągiewny znanego nam Piotra
Włoskiewicza, który był propra-
wicie wspomnianego woje-
wy Włodzimierza. W monogram
Petrus jak był słowny dla sa-
mego Piotra Włoskiewicza, tak
był zupełnie miejscowy dla
jego syna Świątosława, dla
wnuka Podkandy, dla prawniaka
również Świątosława i dla propra-
wnika Włodzimierza, z których
zadaniem nie było Piotr na imię,
a mimo to przechodził na nich
dziedziczenie z pochodzenia do po-
kolenia. *)

Otóż ta dziedziczenie znaków
chorągiewnego pociągła za sobą
konieczność tworzenia pewnych
(z nich)

odmian. Teżli barriem po ujęciu po-
zostało kilku synów, w jeden lub
drugi z nich, którego posiadłości
leżały daleko od posiadłości re-
szty braci, lub może nawet w in-
nej okolicy, przagnął więc swoją
własną, osobną, chorągiew, to w
wznieśliemym znaku ~~herba~~
chorągiewnym ~~herba~~ było wpro-
wadzić pewną zmianę, przez któ-
rąby się ^{sta} nowa chorągiew od cho-
rągwi ~~braci~~ reszty braci różniła.
Dla tem sama kultura jenniana ka-
molanina.

Ostatnia rzecz i to najwa-
żniejszą frakcyjną przeobrażeni-
mą się znaków chorągiewnych
różniczych było powołanie her-
bów i prawideł heraldyki zach-
łonej.

Nie będkim się tutaj zastana-
wiać nad heraldyką, kiedy w ogóle
powołaty herby. Przec. że jest spór,
na. Ci, którzy wszelkie probie-
rę nawet dosłowne emblematy fra-
gna, do herbów zaliczać, widząc
już w malowidłach rymickich
nych na karcach greckich boga-
terów pierwsze ślady herbów, dru-
dzy że tylko godła herbami po-
wzię, które odpowiadają fra-
mowi heraldyki, powołują się po-
średnicą obawiającym, w
których główną cechą jest stwa-
żliwość. Ci więc stawiają powoła-
nie herbów w dzisiejszym ich
rozumnieniu dopiero od wojen kry-
zowych, to jest od końca XI i
początku XII wieku, ^x zaś rozpo-
wiedziennie się herbów i wytwor-
zenie prawideł heraldyki dopiero
w końcu XIII. U nas najwcześniej
są herby znane później, w wie-
ku XIII występują podobnie sfo-
dyknie, mnożą się w wieku XIV

Fale z chorągwi na karcach, są-
łym opisanem

x) Wyrostki rymickie z bi-
ganych różnorodnych tkanin
włoskich robiono sobie na wy-
prawach proporce i chorągwie.
Zwierzęta, ptaki i rośliny
wyobrażane na tych tkaninach,
~~stają~~ porządek najdelikatniejszym
herbom. Stąd najwcześniej po-
jawiające się herby już były
dzwonki, gryfy, orły i takie
(w formie murów i ozdoby i ci-
li francuskiej), są czyste wscho-
dnie temalgi.

x) Najdawniejsze herby występujące na pieczęciach rycerstwa polskiego i nie i nie Słazski są: Gryf na pieczęci Komora Łęda Dobiesławicka z r. 1239, interesująco z tego powodu, iż Łęd Dobiesławicki należał mianowicie do rodu Odrowążów; którzy i nie przysięgli Gryfa boć porobili przy swoim rannym kurtku, czerwonym pancerzem odrowągi; Kółwica na pieczęci Komora Janusza syna Czerwiny z r. 1241; Rogala na pieczęci Komora Wilna z Sosnowa z r. 1257; Gryf na ławcy Adama Łędnikowskiego wojewody krakowskiego, z r. 1257; Gryf na pieczęci Mroczkowskiego wójtwa opolskiego z r. 1259; Lilija na pieczęci-przepołoniem na pieczęci Komora Łubaczewskiego z r. 1260; Lilije na pieczęciach Komora Tana z Wierzbna z r. 1261 i Komora Stefana z Wierzbna z r. 1283; Troxymata na pieczęciach Komora Mroczkowskiego z Podgórza z r. 1262, Komora Regiuszka z Podgórza z r. 1276; Komora Stefana z Michalowa z r. 1276; Kobylagłowa na pieczęciach Stefana i Przechywoja Kobylskich z r. 1278; Telon na pieczęci Michała Kroszotelnego wójtwa sławskiego z r. 1282.

2. VVok. 1777, f. 23.
 w tym w pełnym rozmiarze dopiero
 w roku XV: XII. *) Było więc, że
 już w roku XVIII byłyby się horby
 zachodnie i nas słabnie przyczęły,
 gdyby nie to, że już na łazcach
 rybołówstwa naszego i francuskiego
 figurowały owe kłaki rękawic,
 wzięte z rąk piosenek i fraufów
 słach, nie rozumieli już wprawdzie
 budownictwa, ale z powodu swego
 niedołężnego zwracania tam więc,
 której przewrotności i kłopotu.

[i. Fremazza]

f jak w herbach Orewaja,
Ostaja, Tostogbiac, Deli,
wa, Nowina, Odrawa,

f jak w herbach Sare,
mawa, Odrigwa, Ko,
fasina,

f jak w Lira, Bogoryj,
Kosciarzy,

proszę więc odmianę utrącić, a do
rodnych her przedmiotów heraldy-
cznych lub her w ogóle do przed-
miotów znanych podobne nie
były. Odrzucić to był główny powód,
że musiano te znaki różnicze
zmieniać i nadawać im kształt,
aby do przedmiotów znanych podob-
ne, aby je jako herby można
opisać i wyobrazić. Wskutek
tego wskutek tego powstały się więc
ścienie i półścienie ~~w znakach~~
różnicze w znakach Maister, i Orł
przemieniać w półkierawce, lub pod-
stawy, lub ramiona, i rury herby,
kierunki jak dągi i Tyr przemie-
niły się w łaski kierawce fa (kieraw-
ca, kłute) lub pamięt w podob-
ności, rura ~~do~~ Tyr w olwów-
schowym kształcie w kształcie, i
rura Mr w fa kłute, rura Ha-
gel w łaski kierawce, rura Os
w łaski kierawce, rura Sol w
kierawce, i t. p. lub heri używano
wprost znak różniczy z łaski,
biłog natomiast herb na wzór
heraldyki zachodniej umieszczony,
jakto uczynili Smiebowice bił-
og Gryfa, Rawici biłog fran-
ka na nieokreślonych i t. d.

Objaśniewoży w ten sposób pro-
czynny, Odrzucić znaki kierawce,
inne kierawce naszego w małej
tylko części ~~zachowywały~~ pierw-
otny kształt różniczy, inne
zadzi uległy przedkształceniu, króć
my przedłożył tych znaków, jakie
się na pięciopięciach kierawce x)
z XIII wieku i t. p. zachowały.
Najdawniejszy znak fa chora,
główny sygnałowy kierawce drugiej
półkierawce XIII wieku, jest znak
Gnieznomira z rudi Orewajów,

x) Ponieważ tablice do niniejszej
rozprawy w chwili druku
nie są jeszcze gotowe, nie może
my się przedłożyć do druku na-
mniejsza pod względem ilości
znaków zamieszczonych herby. Wskutek
tego odtworzone zostały
nie do tablicy procy skopiowane
gotowe objaśnienie.

x) Dr. Pfotenharier: Die Schleisschen Siegel von 1250 bis 1300. Breslau 1879, Tab. XI, N. 112, 113 u. 114.

znat kamena Brückingera ~~u~~ *Plana*
u r. 1820, ~~po~~ myobrazujujuć ruz
Sol (Tab. III, n. 64);

[naszelemana picinickiego]

x) Alwin Schultze: Die Schlei,
sische Regel bis 1250, Bres-
lau 1871, Tab. IX, N. 72.

Z samego początku XIII wieku mamy znaki charakterystyczne dla następujących zjawisk, zamyślenia, na ławie Henryka Brodskiego, na jego piśmie, oraz na ławie, charakterystyczne dla wyrażenia, widocznej piśmie, która niegdyś, przed hioną ~~ukazała się~~ w pierwszych latach XIII wieku. Znamy ten przedmiot, który jest zamyśleniem, a wyrażenie prawdy, które zamyślenie (Tab. I, N. 15).

wyobrażeni na jego pieczęci, któ-
rej używał syn jego Imbram w r.
1202 lub 1203, i podobny znak
legi Imbrama na pieczęci, któ-
rej używał syn jego Ramet w
dokumencie z r. 1239. *) Znak ten
pochodzi prawdopodobnie od runy Fre-
magga, a w XIV wieku prze-
mieniał się do dwu podobny
z krzyżem jako herb Krakowa, do
dwu półksiężyców z krzyżem lub
mieczem jako herby Ostajir i
Przeginir (Tab. I, NN. 24-29)

Wiek XVIII wiek XIX
choćmy następnie znać fiekcyjne,
które tu w chronologicznym po-
rządku podajemy:

znaw komera Stefana z Wierzbna. z r. 1226^x) udziawiający w
pelnie chorowci i na wznowie d
seni prawnem, a mogacy pochockic
ud ryny Tyr lub ryny ~~z~~ shtar
obrnaj Tyr i Os (Tab. I, N. 49);

znaleźć można w województwie łódzkim, szczególnie na piaszczystych terenach podmokłych. Wzrost jej jest do 1230 i 1230 wysokości, a liście są łukowate, o kształcie podobnym do liścia (Tab. I, N. 3).

znak komora Parochialna w
jednym przedmiejscu z r. 1228
przedstawiający dwie rury z
obok siebie, z opisaniem jednego
lasu głównych. Ten znak prze-
wrócony stanowi herb Heroldów;

znaku kamienia Bromida, fun-
dalora klasztoru grodzichowski-
go, z r. 1230. Pochodzi on z ru-
ny Freinagga bawiem fotografij;
skłórej górną ~~stronę~~ bawiem
znamienne fotografowane zostały
z laska główną (Tab. II, W. 31);

znak księcia wojewody ~~świę~~
~~świątobliwego~~ wielkiego z r. 1231³

F (Tab. II, W. 40)

AK

F (Tab. I, W. 18) /

F = którego hawokat herb
ulina (Tab. I, W. 8);

z r. 1278.

F (Tab. II, W. 32),

niekiedy także przez domosa ihi,
kultury wojewody krakowskiego
r. 1257 przedstawia rúnę iha,
der przewróconą i pniemioną nie,
co, z krzyżem w góry;

znak Gregorza proboszcza
szkalmiskiego, następnie scho,
lastyka krakowskiego z lat
1234; 1244, chochodzący z rún,
ny Fremagga, z którego przez
pniemienie półpięści w dwie
podstawy powstał herb Piotrow-
sz (Tab. II, W. 23);

znak domosa przybigniewa
infosacyiela klasztoru gości,
chowskiego, z r. 1236, wyobra-
żający rúnę, płotem, Kón i Ar
(= AK), przewróconie płotem;

znak Sędziwoja kambersa
gnieńskiego z r. 1238, któ-
remu za temat służyła rúnę
Or lub Stüpmader (Tab. I, W. 5);

znak domosa Degnona
z III wieku, jeden wyobrażają-
cy rúnę Or w swej czystej formie
drugi rúnę sztaclana, Ak jako
stüprúnę (Tab. I, W. 2 i 21);

znak domosa Clemensa wo-
jewody krakowskiego z r. 1244,
len samu, jakiego wzięt jak po-
wyż wojewoda krakowski iha,
nek (Tab. I, W. 3);

znak ichorla haszclana kre-
kowskiego z r. 1244 chochodzący
z rúnę Or lub Stüpmader;

znak Warza haszclana kre-
kowskiego (chochodzący z rúnę
chod. Belythor ofabrony cele-
rema krzyżkami (Tab. II, W. 34);

znak Jasina wojewody kra-
kowskiego z r. 1278 wyobrażający
rúnę Fremagga barkiem póło-
kón, z ofuteczeniem jéolnej dre-
secki xnomienny;

znak Andrzeja z Wierzbna

x) Pfadenhäuser l. c. T. X,
N. 10.5.

x) Pflanzhäuser l. c. T. II, N. 18.

Fr. Lycopodium pavlovskii n. sp.
 rosn. herb "Kuparina" ±
 (Tab. III, N. 29);

с) Пфолкенхауер б. с. Т. X, N. 104.

F (Tab. III, N. 74)

marzałek Henryka IV, wrocławskie
go r. 1202^x), wyobrażający nune
wiązaną, Tr i Eyr (= A) w jej
pięknym kołnierzu (Tab. I, w. 47);

Novina sadržavao Symonov iz Wier
bna r. 1285 * praelawinajoy
sekama ruz wigzana, M, leek pa
no slupring (Tab. II, N. 48);

znani Piotra Pogumilowicza
wspierający brachurochickiego z r. 1886
~~wyobrażenie~~ przedstawiający dwie rury
typ i longer, związane sprężaczem.
średnicą, jednak już przekształcone.
w dwie broki posterodnie; f

znach Bielskijow z Kofarsiny
Kosztelanow sędziowskiego z r. 1202
pochożący niewątpliwie od tych sa-
mych ród zwierzanych Try i La-
ger, jeno że braci pasterskie uległy
dalezszemu przekształceniu w pasto-
raty biskupie (Tab. III, W. 80);

znach! Sultia shaxtelovna shax-
howsdiego a r. 1286 magacy fo.
chodzie albo od riny shander albo
od riny miacanych At lub An fo.
Tozanych jako At shupriny; a lego
znach! prohit ruz naslepmie ostrzew
dajacy prokopen herbani Nicozijad;

znach Piemia z Lussowiny z r. 1304,
biedny dalszym przedochładcniem
znach chciwa majemady wieli,
cdiego, a majem pchadzacy z
niny hadler; zdaje się, iż z tego
znach wykworzył się nowokpmie
herb Przemię (Tab. II, W. 41);

znach Alberta Czechoslovácká
z r. 1305 bedny jui, znackemí frze,
dostatkou, píná vñ (Tab. I, vñ 10);

1. *Quercus Tamisawa macroblatta*
nichatauridica n. sp. 1806, myobra,
 zajął nąg sol pąwnic znacenie
 pąwnic (Tab. III, W. 66);

znak Stefana Perkovića a. r.
1317 magary pochodzie do rúny
Fyr lúb chader (Tab. II, N. 52);

znak księcia sędzię ziemie
go brachawskiego z r. 1323 wyobra-
żający rękę wierzchnią Tyr i Os
(= Ol) jako słupnięz (Tab. II, W. 50);
znak Wiliława Wotły z Wz,
dnia z r. 1324, historyj frzechowat-
conę rękę chader (Tab. I, W. 9);
znak Michajła z Pogoryi wo-
jewody brachawskiego z r. 1334, wy-
przedstawiający dwie rękę Tyr na
wspólnej łasce (herb Pogoryi).

F (Tab. II, W. 53).

Nie wymieniam tu frumyjskich
znaków, chociaż pichawskie, kosta-
wian na tablicach pod odnośne-
mi rękami dla porównania. Na-
dmiast jeszcze w wielu herbach do-
strzegac się daje niemięśpliwie rękę
cane fochawienie. Tak herb dy-
chick, dotęga, Bobig pochodzi
wieloczenie z rękę Or, herb Trza-
ska, Trstokembic, Keliga z rękę
my chader, herb Tęhor z rękę
Ur, herb Nowina, Oronyja,
chambrastki, Ogonicyd, Adronyja
z rękę Stupmader, herb Telita
z rękę Flajel, herb Kusićca
z rękę Tyr, herb Turzymia, Sre-
czyc, Pstawa i Bojica z rękę
Os, herb Szemiana i Dziżyna
z rękę dąger i s. d.

Ostatk powyż przytoczonych, na-
rękach skomunawskich opartych
znaków choragiwnych, wyszczególnię
nie w małej liczbie takich takich
znaków, które ~~współ~~ biorą modyra
z alfabety łacińskiego.

Najciekawszym w tej kategorie
jest znak Włodzimierza wojewody
brachawskiego z r. 1237, wyobra-
żający monogram Petrus z łaciń-
skich liter skrzyżny. Z Stęgarow
historji oświadczamy się, iż tego
znaku używał Piotr Wostokowicz
proprawnik namięnionego Włodzi-
mierza. Także wyrysowany w r.

kościele świętym, a w tym czasie
wiodła w kółeczku znakomitych
dzimioła, a w tym czasie jest ~~na~~
opracowany rozprawy.

Fakt to piękny, wskazuje do
wiedzy, że już za czasów Piotra
Włodkiewicza, to jest na początku
XII wieku nie tworono już więcej
nowych znaków chorągiewnych
z linii skandynawskich, lecz powo-
ło używać do tego celu alfabetu
łacińskiego. Wyjątkiem jest na-
kładnię jeszcze inne znakiem po-
czynnych pierwszych literę ta-
cińskie kapitalne jako znaki;
tak np. na pierwszych chłopa-
ja wojewody łacińskiego z lat
1301, 1302 litera M, na pie-
częci Stefana Żerkowski z r. 1317
litera również litera pocztowa
P, zamieszczona na przewróconej
kościelnej w miejscu skazy, na
pierwszej stronie Bylinów z r. 1352
łaziama litera P opatrzona krzy-
żem, na pierwszej stronie Por-
wicka litera M nad głową jelenia
wiodł rogiem. *)

Tym podobny bardzo do Włod-
kiewicza znakomitych znaków się
na pierwszej stronie Łubachygo
z Łubowa z r. 1260 *), sądzę
namet, że ten ostatni ~~z~~ ro-
wniej z monogramem Piotrowego
pocztowem swój bierze. Znak Pio-
trawy pocztowatej się następnie
w herb Radwan, znak Łub-
chego z Łubowa w herb Łub-
wa. *)

A teraz musimy sobie postawić
pytanie, jakim sposobem dostały się
również skandynawskie na chorągwie
i łacne rycerstwa naszego. Czyż na-
mówialiśmy sobie słabość ^{zwyczaj} wpływów
ludy normandzkiej na naród rzymski

[pocztowa jego imię,
ma]

*) Rodzina dyplomatyczny
Wielkopolski, T. IV, pierwsze
ci N. XXIX, XXXII, XLII
i LV.

*) Rodzina Wielkopolski,
T. IV, pierwsze N. XIX

*) Rodzina Wielkopolski
T. IV, pierwsze N. I, XIII.

[herbostwo]

między Odra, Notecią a Wiśłą?
 Ładnego śladu nie ~~można~~ podają
 nam źródła starożytne. Naroż ten
 przekazał nie sąsiadował z żadnej
 strony wprost z Słowianami.
 Wprawdzie i na Pomorzu i na
 Ruś, sięgały się normandzkie
 dżuryny, ale oni tu, oni tam
 kultuwa normandzka nie wzię-
 ła przewagi. Normandowie bowiem
 nie w celach szerzenia swej kultu-
 ry przedsiębrali swoje wyprawy,
 lecz w celu znalezienia chleba i
 nowej ojczyzny: to też tak na Po-
 morzu jak i na Ruś, przyniósł
 wali się z miejscową ludnością
 i wynarodowili się. A więc nie
 była droga, nie droga szerzenia się
 kultury normandzkiej ~~doszły~~
~~się~~ wrót narodził się z tego mi-
 ędzy Odra, Notecią a Wiśłą, do
 stały się owe ruiny runiczne
 na łecze rycerstwa polskiego.

Utrzymuje wprawdzie Kraj-
 nocha, że rycerstwo polskie to
 Normany, kryjący się, którzy
~~to~~ jak polskości, tak i tu
 naszedłszy ludu żyjącego między
 Odra i Wiśłą, osiedlili się między
 nimi. Byłby to najłatwiej-
 szym sposobem wytłumaczenia owej
 runicznej zagadki, tem bardziej
 magazy trafić do prześledzenia,
 że Słowian na wcale innych
 do i to podanych śladach nor-
 manizm i nas hipotezę swą
 opierał, nie wiedząc o zna-
 skach runicznych na chorągwiach
 rycerskich, których nie znał.

Aholi temu przypuszczeniem
 słowiańskiego pochodzenia i
 rycerstwa polskiego stoją prze-
 ciwnością na przeszkodzie
 imiona legów rycerstwa, które
 doszły sięgają wstecz do XIII

nasze piśmiennicze, purytaniczne, czyste
stwierdzenie brzmienia. Przytoczy,
my jeszcze, cały szereg tych imion:
składają się one przeważnie z
kwestionów: Będ, Będ, Będ,
dar, Będ, chę, chę, Będ, Będ
i Będ, w których naprzemiennie
my szukali skandynawskich pier-
wotów.

Odparłby nam wprawdzie ktoś,
nawet, że Normanowie już in-
stancją tak i tu przysilowali się
z ludnością, lubylecz, i przejęli
od tej ludności jej język, ~~która~~ a
z nim i imiona.

Atoli i przebieganie stw-
maczenia podnoszą się następu-
jąco dwa stanowcze zarzuty:

Wykazaliśmy już poprzednio
w § 5, że rycerstwo nie do kon-
ca XI wieku nie ma jeszcze
żadnych posiadłości ziemskich,
lecz żyje tylko na dworze mo-
narcho, bądź po grodach, ~~nie~~
~~ma więc żadnej prawie stycz-
ności z ludnością wieśmianną, nie~~
~~ma więc~~ nie do tego czasu ka-
dziej prawie styczności z ludno-
ścią wieśmianną. Wiedzi więc
mogła być klasa rycerska ~~franc-
języczna~~ przysilowała się z lu-
dnością, lubylecz, i przejęła jej
język? O to najwcześniej dopiero
z francuskiej XII wieku, to jest wte-
dy, kiedy rycerstwo w skutek na-
branych sobie posiadłości ziem-
skich przeszło w ściślejszy stan
z ludnością wieśmianną.

Ale czy w takim razie nie byłby
nam współczesnie żyjący Gallus
pisał w swojej kronice, że ryce-
stwo nasze i innych językiem mo-
wiło już lud wiejski, że mówiło
językiem Normanów? Czyżby
długo tego szeregów nie byłoby
zajętych i do późniejszych kronikarzy

F. Lubyckého

or double, or similar.

pyrethrum?

Ale pomijając już nawet i tę formę
 sakralną, to godyby nycerstwo nazywa-
 ło się ludźmi, wzięto było swój język i imię,
 mianem, to przede wszystkim mi-
 sielibyśmy leżące imięm kno-
 ła ~~u ludu nycerzów~~ tego ludu. Tym
 okazem tak nie jest: inny zespół
 nie charakter mają imięm nycer-
 stwie, a inny wieśniackie, i imięm
 nycerstwie są u ludności wieśniackiej
 wyjątkowem bytło zjawiskiem.

Wtedy więc to zwycięstwo, co po-
 siło rąmy szandynarskie na chora-
 gwiach swych i ławcach, nie jest
 de facto normandzkiem lecz stawianiskiem,
 a rąn tych nie mogło nabyć w
 straju między Boda, Wolecia a Wł-
 sta, lecz je z innych strajów tu
 przypomniało, to fakt ten już byłby
 w ten jedyny sposób wytłumaczyć
 się sta, że zwycięstwo to panim
 się między Boda a Włstą, a Włstą
 oświ, miało podobnie swe ~~franc~~
~~śląskie~~ ~~przeci~~ gdań w najbliższym
 Normanów sąsiadstwie, a stądym
 snac' ~~franc~~ kilka wieków było w
 sfery i w nich swe znaki n-
 niczne i jako znaki wojenne
 przejęto.

3
Niedziły by mogły być jedynie
na pachołnio-północnych brzo-
nach Powiatowacy, a więc
nie: Łaby.

§ 9. Pyrosolva knorowego imiona.

Też, z cech charakterystycznych
Młoda rybnictwo w ogóle, a rybnictwo,
~~stara~~ pastwiska rybnictwo znane
u ludności wiejskiej od dawna,
co imiona, jakie to rybnictwo
noszą.

Kwasnieniem sprzewanej części
był mianem jest, że przed słowami
wyraczy sładane & dwóch pięćto
słowa, & ichyich jest drugie jest

W3 Podróże
wypisy słówkami
mionkami

x) W niniejszym spisie opisane są
my katolickie imiona brane z
Tacińskiego kalendarza, albowiem
że jest to, nie tylko znaczenie foniczne,
słowo, ale jako droga, chęć doświadczenia,
jako wszystkich brzemion słownych pro-
stych, nie są dla żadnej z nich
cechy charakterystyczna.

zakony, jeden z nich: Bogol,
Bog, Bor, Chwał, dan, dar, Gniw,
Gost, Kraj, hit, hir, hyst, Rad,
Sad, Staw, Chwał, (dół).

Przechodząc tu przez tych imion
fonicznych, aby przybliżyć ich charakter
krytyczny, widać, że postać nam
one bowiem do porównania z imio-
nami rycerskimi szeregowymi, a
kwestyja z imionami słowami wie-
sniaczej, które różnie w różnych od-
nośnych paragrafach przytoczy-
my.

Bogol: Chalobog, Chitobog, Nies-
bog, Odobog, Ostobog, Bobog,
Radobog, Seobog, Wierobog, Woz-
bog;

Bog: Dabog, Hudlibog, Aray,
bog (zapewne Brzezybog);

Bor: Blixbor, Cieslybor (Ceci-
bor, Cihor), Danabor, Kwacibor,
Lutobor, Chędybor, Chylibor, Cho-
libor, Nadbor, Niedzbor, Osmibor,
Przycibor, Przecibor, Racibor, Rici-
bor, Sambor, Stawobor, Swiebor, Te-
gobor, Wacibor;

Chwał: Boguchwał, Chwał;

dan: Bogdan; dar: Bogudar;

Gniw: Bogygniew, Solicgniew,
Tarogniew, Lutagniew, Chitogniew
(Chicogniew), Nolicgniew, Wicogniew,
Przygniew, Rosygniew, Roci-
gniew, Siegniew, Spitygniew, (Pij-
gniew, Foligniew, Kligniew;

Gost: Bedygost, Nabogost, Lub-
gost, Chitogost, Chitogost, Rad-
gost (Radogost), Uniegost, Wilo-
gost, Kelgost;

Kraj: Brzezykraj;

hit: Bogumit, Dobromit, Lu-
domit;

hir: Bramis, Chwałimis, Danis,
Dobromis, Bogomis, Gniwomis,
Gorzymis, Kamimis, Kazimis, Ku-
fimis, Lekomis, Ludzimis, Lulo-

mir, chałmir, Wacemir, Niemir,
 Wladmir, Proximir, Ralymir, Rolo-
 mir, Leoximir, Ramir, Kasbi-
 mir, Rabemir, Rawemir, Spicy-
 mir, Romir, Chigdomir, Sekul-
 mir, Twardemir, Twarzymir, Uni-
 mir, Władximir, Wolimira, Wy-
 szemir, Abramir;

Peluc: Pelucia, Przełpeliu,
 Wrotopeliu;

Kysot: Proxymyot, Tachomyot, Tze-
 bomyot;

Rud: Czeskirad (Cecirad), do-
 marad, Wiccerad (Wakerad), Wo-
 dxirad;

Syzd: Bronisad, Trzymosad,
 Syzd;

Staw: Bogustaw, Bolestaw, Po-
 rystaw, Brudzistaw, Bronistaw,
 Buidzistaw, Chwalistaw, Exastaw,
 Crestaw, Cechostaw, Abicistaw, do-
 brostaw, Amastaw, Dragestaw,
 Skierzystaw, Godystaw, Gostystaw
 (Gostaw), Gzymistaw, Gultistaw,
 Tamistaw, Tarostaw, Trzeostaw, Lu-
 lystaw, Icieostaw, Iktostaw, Ichi-
 rostaw, Iktystaw (Ikticistaw), Ichi-
 rostaw, Nacrestaw, Nastaw, Nie-
 gostaw, Obicistaw, Olestaw, Pank-
 staw, Pankystaw (Pankolaw, Pank-
 staw), Proxestaw, Proxylestaw, Ra-
 staw, Radostaw, Rusicistaw, Ro-
 staw, Scharbistaw, Smistaw, Sobie-
 staw, Stanistaw, Stajstaw, Stom-
 staw, Stozzystaw, Swiestaw, Choz-
 kostaw, Sulistaw, Tannistaw, Ubi-
 staw, Unistaw, Wacristaw, Wicze-
 staw (Wactaw), Wielistaw, Wicze-
 chostaw, Wisstaw, Witostaw, Wto-
 dzistaw, Wujstaw, Wroclystaw, Wy-
 szestaw, Xrostaw, Xhystaw, Xdzi-
 staw, Xelistaw, Xemistaw, Xwin-
 staw, Xyrostaw, Xylorstaw;

Waj: Buidziwaj, Boziwaj, Czeslo-
 waj (Cciwaj), Czewaj, Dobrawaj,
 Iktylwaj (Ikticwaj), Nacziwaj,
 Nawaj, Prozedwaj, Proxylwaj, Sodzi-
 waj, Stozziwaj, Xdziwaj.

Oficje słynące z podległości
języce następujące więc młodsze
imionu są rycerska znana:

Podkanla, Cheloda, Ceykema,
Składnica, Kramota, Kozeczoch,
Losa, Chikora, Krokola, Hezi-
na, Niemsta, Prandola, Stepa,
Mnigla, Mierzbizla, Lankina, La-
wica, Kogola, Kiemigla, Lufier

Bezdrań, Dziwior, Degno,
Grol, Gurorek, Tordan, Tumbam,
Kielce, Chiron, Naran, Nanajko,
Niepolom, Odolan, Pannan, Po-
zan, Radwan, Siciach, Stawin,
Tasin, Siemion, Snyl, Worsz,
Wron, Zbilut i t.p.

Teżna przypuszczenie zwłaskie co
do imion pochodzących z kłótni
wami Bzd, Bdz, Bdz i t.d. które
słynęły przysięgi, iż w otle-
tej sławności te kłótnie
były imionami rodów, takich, jak
ze wazacy całonowic jednego i
pobawienie jednego rodu i t.d.
kłótnie w imionach swoich
nosili, dając im oia odwrócić
nia jako prefiksy inne kłótnie
stany, wzięte może z osobistych
przymiotów lub war. odnawia,
tego całonowic, które imiennie
imie stężyć miało. Wszakże w
okazach historycznych nie spody-
kamy już podobnego ograniczenia
ale ~~rodz. biera~~ całonowic rodów
biera, sobie ~~całonowic~~ imiona z
dawaniem kłótni, tak
ze w tym jednym i tym samym ro-
dzie spodykamy i Bzd i t.d.
wów i Chiron, Wajów.

Ze te imiona sięgają głębiej sta-
rożytności i były już w użyciu w
sacrum stamianich przed jego
rozbiorem na drobne plemiona,
a nadto, że one już podobno
stężyły sławie najprzedniejszej.

stanowił fakt, iż laborem snachu
 dła się nie tylko u nas, ale i u
 innych państw sławiańskich, a
 (przeważnie) sławiańskich dynastijom
 panującym lub ich wodkom. Wzr.
 sławiańskie przylaczają się do chr.
 sławiańskich: Mojstawa, Terfimir,
 Trasmir, Mirastawa, Tomista
 wa i Lokiatawa, — serbskich:
 Radymir, Władymir, Mundy
 mir, Stojmir, Kłanimir, Cze
 stawa, Przybystawa i Czesłobora,
 — karantyniackiego Chodymir, —
 połabskich: Stojniewa, Selibora
 i Ksciwaja, — obotryckich: Sta
 romir, Milegasta, Gostomysta i
 Tabomysta, pomijając już cesarzy
 i prawosławnych księży, którzy
 również podobne imiona noszą.

§ 10. Rycerstwo państwa kawotania.

Wspomnieliśmy już poprzednio
 iż do państwa państwa cesarskiego
 gęsto chorągiewnego przynależne było
 kawotanie (proclamatie). W ca
 łym państwie wódecz, w gę
 sławiańskich i innych lub w ciemno
 ściach nocnych państwa sam nie
 mógł wystarczyć do zgroma
 dzenia rycerstwa pod jedną cho
 rągiew należącą, kawotanie
 czyli gęsto wywołane miało
 być przynależne w państwie. Państwo nie
 mógł istnieć państwa wojenny bez ka
 wotania, ani bez miły miły
 kawotani jak jedno, a jeśli państwo
 dochowały się niektóre herby
 bez kawotani, a inne mają państwo
 po kilku kawotani, pochodki to
 sławiańskie, iż sławiańskie chorągwie rycer
 stwa kawotnia ginać ginały, ka
 sławiańskie państwa chorągwie państwa
 sławiańskie, kawotania do rycerstwa
 sławiańskie się przylaczają i sąły w państwie

pamięci, z drugiej zaś strony
 niektóre linje bocne, które dla siebie
 nigdy osobne miały chorągwie,
 gdy żuboraty i podchorąży, ~~prze-~~
 tłoczyli się naprzeciwko barykady z li-
 nija ~~z szerepami~~, licząc z inną
 podchorążą, ale podchorążym, przy-
 mując ~~znowu~~ jej godła, a pa-
 chowując w pamięci swoje da-
 wane prawotłumie.

1. powołania pochodzące od
imion naczelników państw, jak:
Bolesły, Czerwosy, Drogomir,
Drogostaw, Gieralt, Grzymu-
ty, Kosielski, Korymborski, Lubi-
li (Lubicki), Wąsowski, Wierzy-
chowski (Wierzyński), Wolski,
Zoborski, Żmijowski, Żurawski,
Radwanski, Rola, Karbowski (Kar-
dowski), Sierkowski, Sierkowski,
Sierkowski (Sierkowski), Sierkowski,
Sierkowski;

3. kawalonia pochodzące od
nazw topograficznych znaczą-
cych (m. p. rzek, jezior, ziem),
jak: Bzura, Drexwica, Łaska,
Chorzawa, Natęcz, Nicobina,
Olawa, Ołobok, Orze,^x Patulki,
Pitawa, Proszna, Rawa,
Arzegonia, Kreniawa;

x) Ma się myślniacki starać p.
konst. Smierciowski problematyczny
Lisów: Brzy, zobacz roz.
prawę jego pod tytułem "Lagi",
mimo iż jest historyczno-herald.
dykane, kamieszona w prze-
glądzie bibliograficzno-arche-
ologicznym, N. 1 (Warszawa
1881, str. 19).

† Brzy,

x) Wprawdzie już i w poprzedniej
kategorji znajdują się także pa-
wotania, które oprócz szlajnotu
i herb równocześnie mają za
przedmiot, jak Ciołek, Korab,
Korczak, Łabędź i t. p. wrzela,
co gdy szlajnot już nas jest do-
wniejszy jak herb, niżejliżny
je między szlajnotowe pawota-
nia kaliczki i w przypuszcze-
niu, iż te pawotania powsta-
ły równocześnie z szlajnotem,
istniały razem z herbem, kamini
herb z szlajnotem przedt na bar-
cz jak herb.

4. pawotania pochodzące od nazw
topograficznych formiejszych (na-
przemi, polwarbów), jak: Brity,
mia, Bielina, Bogoraja, Brackina
(Braby), Briny, Cholewy, Cielabło-
wa, Cwaling, Łabrowa, Lebn,
Łotoga, Domastawice, Drużyna,
Głexyn, Godziemba, Gorkowa, Tu-
mina, Tasiona, Teksora, Kaniowa,
Koporsina, Łucka (Cielabłowa),
Łuszcza, Leliva, Rubicowa, Łu-
barwa, Ławkowo, Łokaniki, Ło-
stria, Chandroshki, Norgóra,
Nowina, Ofole (Telen), Orogja,
Ostojn, Potzore, Przegina, Prze-
rowa, Rogów (Pieralt), Ranz-
cin, Suchowonaty, Syracomila,
Szeliqi, Tarnowa, Tkarus, Tu-
rzyna, Ułina, Warmia, Wie-
nowa, Wieruszowa, Wierzbowa
(Dadivony), Łabawa, Łacho-
rzów, Łagroba, Łoracy (Ła-
stogbe), Łutawa;

5. pawotania mające za przed-
miot szlajnot rycerski, jak: Cio-
tek, Korab, Korczak, Korczero-
gi, Lis, Łabędź, Łodzia, Ołza,
Ostrow, Potomienicki, Potulowa,
Sławon, Kłobogolenicki; wce-
szcie

6. pawotania mające za herb
za przedmiot, jak: Brzy, Grabie
Koziegłowy, Taroje, Osmaraj, Ka-
rytan, Traby, Wężyk, Wileczony.
Heraldycy nasi ~~wprawdzie~~ nie ro-
biają wprawdzie różnicy między
herbem a szlajnotem, i herb fo-
spolicie szlajnotem nazywają, ale
w heraldyce kochadniej są to rze-
chy zupełnie różne, mianowicie
kawić się herbem przedmiot wy-
obrażony w barwy, zaś szlajnot
herm przedmiot umieszczony na
helmie dla jego ozdoby. Szlajnoty
te, przedstawiające tak jak herb

[illegible]

xx) Ciężarówka metamorfoza
odbyła się w następujący sposób.
Teden z moich ródów wielko-
połkich znany wcześniej pod nazwą
Tancem Łodzia, przetrwał w XIII
wieku jako gniazdo ródów ~~wielko~~
miejscowych ~~rodów~~, i z niej się powstał.
Teden z członkami tego rodu chiń-
ski, najprawdopodobniej, syn Józef
z wyjątkiem formacji, nawią-
zał do formy literę M, formację
swojego imienia, a na końcu jako ule-
wał używał dwóch ródów literach

Pracownice Łódzkie było kra-
wów fotograficznem, a przenie-
siono się następnie w ul. Józefow-
skiej. 4

stworzo niedokonych, dlatego alejnot mój forę tych kawolotni je chro.,
fundamentem był też często używany. nologicznym sposobem.
Oleń alejnot ten mający w rysunku. Oleń już nie. pierwszą szut ad-
miso podobieństwa do mulej. Tedy, następuje się następujące co do
zostaw przez tego historyka ~~forę~~, chronologicznego tych kawolotni

najnormalniejsze przedmioty lub po-
 lioary, były też równie jak herby
 dziełkami. Kiedy w XIII wieku
 herby i szlachy w zachodniej Euro-
 pie bardzo rozpowszechniły się za-
 czynając, w nas bardzo ^{x)} późno,
 jak wyobrażaliśmy, były już zajęte
 od wieków koczowniczymi plemniami,
 kiedy helmy były jeszcze wolne:
 często więc brze szlachy na-
 helmy, i to był pierwszy powo-
 dniejszy przykład z heraldyki za-
 chodniej u nas. Zjawia się to na-
 szym w drugiej połowie XIII
 wieku, u nas nieco później, gdzie
 dopiero na samym początku wie-
 ku XIV. Wówczas około czterech szla-
 chów szlachy z helmami na bar-
 dziej z nich kochali plemnia.
 Tak więc przychodzili do nas
 herby nie wprost na bar-
 dziej, pośród przednich przed-
 szlachy, i stał herb szlachy bar-
 dziej.

Penyrisze rozróżnieniu
zwrotu karbowych nie jest
wprawdzie ani myślośnysze
ani ściśle, nicom barriem sa-
chutni, rozpliniaci, do jarkiej sa-
legoniji jedno lub drugie karw,
tanie kalicyci nalezy, jak n.p.
Karykosa, Rozum, Brody,
Grupy, Szeligi, Prawdy i t.d.
które mogą być również roz-
brane do karwan topograficznych,
które istnieją w tej samej
mocy, i mimo to już i takie u-
grupowanie wystarczy nam na-
wazie, aby w myśl naszej hipo-
tezy wykazać rozwój i meto-
morfosę tych zwrotu w chro-
nologicznym szeregu.

Udział w pierwszym ruchu od-
nastawczym się następujące co do
chronologicznego przebiegu

Z kolei następują powołania
choć topograficzne, a przede wszyst-
kiem te, które znaczącej obsza-
ry mają za przedmiot. Powołają
one z kolei, ułożenia rycerstwa
królewskiego, a potem na
samym schyłku XII wieku, a gło-
wnie na początku wieku XIII, i
znajdują miejsce, gdzie każdy
jeden lub drugi otrzymać swoje
ułożenie. Te ułożenie było
bardzo znaczne, obejmowało bowiem
po sto i sto więcej wsi, z których
po kilkudziesięciu lub kilkuset
w jednym kompleksie leżało, prze-
to sprawami nie mogła być bra-
na, od nazwiska jednej wsi, lecz
brano ją od rzek lub jezior, nad
którymi te posiadłości głównie
leżały, jak n.p. Chozgowa, Pila-
wa, Rawa, Sarenianowa i t.p.

Bezpośrednio po tych znacz-
nych topograficznych powołaniach
następują w chronologicznym
porządku powołania topografi-
czne pomniejszych, mające za przed-
miot nazwy pojedynczych wsi.
Też bowiem po śmierci głowy
rodu powstawało kilku synów, a
kiedy z nich chciał mieć wła-
sna, osobne chorągiew, tedy brat
powołanie od tych dóbr, jakie
miał w dziale po ojcu przyspor-
zoty. Tak powstały powołania
Bogomyja, Dębno, Łanina, Łeli-
wa (od Łelowa), Opole, Ułina,
Łutawa i t.p. Pierwsze zjawie-
nie się tych powołaniowych uchie-
mowa do drugiej połowy XII wie-
ku, formują się one jednakoż na-
wet jeszcze w wieku XIV i XV, są
najpospolitsze i najbliższe.

Przełom, 7

x) Helcel: Starodawne prawa
polskiego pomniki, T. II, w.
92.

xx) Bielowski: Monumenta
La, I, 430.

x) *alobychreas in orej tūma*
czyli historycy nasi sio
wstęp kroniki Galla, [był to]
inwazyjny wyraz *Drui*
jako nazwę pola, na którym wuy
czyłoby opisane zostało, a Pie-
lowski domyślał się nawet w tej
nazwie drezdenka nad Notecią,
za czemuś czekał i podobieństwo
brzmienia tych nazw i uśredniał
wyprawy ich skoczności formam-
wint. Ale w takim razie byłby
Gall niewątpliwie powiedział, że
Poloni castrum drzen expugnave-
runt, ut ne campum victo-
riac drui vocabulo tenuerunt,
Prawdą zaś przypuszczenie, iżby podob-
ność już nawet pola miały swoje
osobne nazwy, i żeby Gall nazwę
pola podał, zamiast przyległej mi-
scowości.

x) Bielowski, Monumenta I, 477.

zawołaniami lub też tylko praca
herbu zastępująca, rozgłoszonego pro-
klamacyją. Tak m. p. dla herbu
Trybny mi podają heraldycy ka-
dziej, innej proklamacy, a jednak
zapiszki ogłose nr. 1390 inna
nas, iż to jest tylko nazwa herbu,
a ~~zawołanie~~ do którego przyszedł
zatem było zawołanie topograficz-
ne Brzezina. x)

Najstarsze wspomnienie wojen-
nego zawołania znajdujemy w
kronice Galla. Wstępnie mia-
nowicie, gdzie jest opisano wy-
prawa Władysława Hermana
na Pomorzan (1091) stoi u-
stęp: *Poloni vero campum victo-*
riac Drui vocabulo tenuerunt. xx)
Petrus Pleitsbergski tej kroni-
ki ma w tem miejscu zamiast
wyrazu *drui* wyraz *drzy*, i
jak mniemam, poprawniej. Wy-
raz ten oznacza bowiem za-
wołanie wojenne, a nie jak w
XI wieku zawołania brane by-
ły po imionach pachołników ro-
dów, oznacza więc jeniez rodo-
we. Z imion rodowych odpowied-
ko zawołanie by imieniem *Driz*
(stad Drizek, Drizostaw), i
przedstawia pierwszy przypadek
liczby mnogiej w starożytności
nieurządzonej formie: *Drizy* (za-
miast Drizek lub Drizowie,
~~jak rodzicy zamiast rodzice l. p.~~
jak Drzy zamiast Drze lub Drzowie
rodzicy zamiast rodzice l. p.). Ta-
kie znany jest ten Driz czyli
Drizek, pełni on bowiem później
urząd cześnika nadwornego w
piętnastych latach panowania
Bolesława Krzywoustego x) Tego ko-
miec pisał z zawołaniem Drizy
pierwszy szlachciz Pomorzan z po-
da listwy.

jej ojcu. Kwadrakbny fudarek w
Kawian jest doo" znaczny, a zwyczaj
ich w tej mierze podobne są do zwyczaju
pów Berberów. Jeżeli któremu piodak się dwie
córy lub brzy, to one są fryzury
na jego zubożeniu się, a jeżeli ro-
dzą mu się syny, to one są powo-
dem jego zubożenia.

że rynekowo szeregowe ~~na~~ już
za Izbą I izbiło się młodzień-
na plwie katechoryje, mianowicie
celniczoje, o którem właśnie wpro-
mina Ad-Bezo; które posiadato
i ~~pozi~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~
i ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~
nych, że między stół Terahimna,
wskazując solni ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~ ~~wałery~~
nawynawato ~~sta~~ solni jedny rynekowy
celniczozych;

że pater to myślenie pełniejsze
 niż jest myślenie na utrzymywaniu się
 ci, a zatem w słowach lub po gró-
 doch jako przeloty i nie nie posiada
 żadnej ziemskiej własności, gdyż
 gdyby już miało posiadłość ziem-
 ską, ~~to~~ ~~leżała~~ ~~by~~ ~~na~~ ~~oficera~~ ~~monarcho-~~
 lego, niższego, jak ja, Ibrahim ofi-
 ciera, nie byłaby ani feudalna, ani
 nawet już tak ~~szeregiem~~ ~~szeregiem~~ ~~szeregiem~~
 bezstronnych obywateli monarchii
 chrześcijańskiej, możnaby;

Uyghurne to hego jeküpsüniä
stanurı Aramıka Galla. Oblicä
una w naskı jıjary sporıb sıtız
xbrıjıj Bolostama Chırbıgo:

x) Porównanie 1300 wspaniałych
a 4000 szarych i ciemnych (clipeati),

20 66.
z Gniezna 1500 ^{francuzych} ~~francuzych~~
z 5000 ^{szarych} ~~szarych~~ szarych
z Włodzisławia 800 ^{francuzych} ~~francuzych~~
z 2000 ^{szarych} ~~szarych~~ szarych
wreszcie

« Гічка 300 французських
и 2000 польових.

2 Symi; mawr Gallus, adlystrat
Chrobry swe wypromy (hii omnes
fortissimi et ad bella doctissimi
magni Boleslavi tempore proce,
debant. — canon. I, 404) i do-
staje, że z innych miast i gro-
dów się nie ~~podaje~~ mylić, co
by było złego i zmienną robota.

Część z tego ofiaro wynika? Wło-
sności woskowskich, że głównie
sąto chrobiec Chłobrego obywatel-
stwa, były w obecnych do-
kładach siebie przetrzymać gro-
dów, Borków, Gnieźno, Gieł-
no.

dalej niż wschodowi nieznajemy Włodzisławin i okolicę tam
już nie patęgi gośdawe, lecz
obory, z których włoźisławski
już nad samą Wisłą położony,
miał zapewne pośredniczenie
szosami przejęcia Wisły od na-
pływów Pomorza i Prusów.
Włodzisławin leży na

Widoczkiem jest następnie, że
po innych stronach Galla nie było
określonych miastach i grodach, nie
było sił państwowych, lecz tylko
niektóre okupione państwa,
choć były jeszcze i po innych gro-
dach stawy obywateli rycerstwa sa-
mowolnego, do których w obec przy-
branych czterech broniących
Wielkopolskę, Kujawy i Łódź,
należały przysięgi na szta-
polską, to jest Kraków, Wielicz-
kę i Sandomierz; ale w takich razie
nie byłoby Galla powściągnięty, że był
do rycerstwa z Niemcami, Polami,
Litwą, Prusami i Wielkopolską włą-
cznie z Chrobrym wyprawą, gdyż

na wyprawę naszą bratki Chro-
by niewątpliwie obok ~~ma~~ ma-
tulek, rozbijając miasto,
połach dla obrony granic za-
chodnich.

Wreszcie i liczba rycerstwa ~~francuz~~
wykazująca siłą Gall, po-
równana z ofensywią Tbrahi,
ma podobną, że w awyeh cze-
rech obokach mieszczą się prawie
całe siły zbiorne Chrobrego. Ktoś
bowiem ma doświadczenie, że ~~francuzi~~
francuzi rycerze Chrobrego przed-
stawiają, właśnieowych celnic,
szych rycerzy szeregowych z ora-
sów Michała I, którym tenie
dostawczat i doni i zbioru, zaś
szczytownicy są tem późniejs-
szym rycerstwem, których dzie-
się solni równały się jednej so-
łni rycerstwa celniczego. Na-
wet cyfry zgodzają się dość dobrze:
3000 rycerstwa celniczego
miał mieć Michał I, 3900
dinyżników ma Chrobry; jeśli
zważymy ~~to~~ uśrednianie, jadłach
Chrobry dostawczat, aby formo-
wać liczbę swego rycerstwa, z ja-
ką nadtością przyjmował obce,
rycerstwo garnące się na słow-
jego, jako "pocztowniki" względem
nich uwarzywał, jeśli zważymy
wreszcie przyrost naturalny od
podolenia do podolenia, to nad-
wyż 900 głów ~~być~~ zna-
dzieną zupełnie niesprzeczliwie,
na.

Liczba szczytowników wynosiła
w ~~interesach~~ daleko liczeńszy był
całkowity szczytowników. Liczbę ich
w wymienianych czterech ob-
kach Chrobrego wynosiła 13000
głów; jeśli do tej cyfry doliczymy
jeszcze pomocnicze oddziały grodzkie,
oraz dinyżników, to cała siła

zbrojnia Chrobrego wynosiła magła
około 20,000 głów rycerstwa sze-
regowego.

Była to rzeczywiście wielka fu-
ta, na owe czasy polska, jeśli zna-
jemy, że m. p. współczesnik Chrobre-
go Kanik wielki, zdobywca Anglii
miał tylko 6,000 rycerstwa, a i
to licza była już zmniejszona. Tem
gródniejszą, zaś była polska Chro-
brego, gdy całe rycerstwo, ~~raz~~
~~razem~~ niemające żadnych fortali-
ści ziemskich, lecz relying na w.
brzymani i szycia ~~po~~ ~~gradach~~ i
skamieniałe po gradach i obr.
kach, zastawiało w ciągłym furo-
rowaniu wojennym, mogąc być sta-
niej chętni rzucić fortale mie-
jsce i cielawie. Tem się też tłumaczy
wojenne sukcesy Chrobrego, jego
władcy cesarza Ottona III, który
z się tak niecierpliwie uciekał, gdy
mł. Chrobry 300 swoich rycerzy
właśnie w drodze ofiarował. x)

x) Białostok: Monumenta I, 260
Kronika (Kronika Thietmar-
na).

[polskiego]

To też rzecz można, iż siła zbroj-
na polska doszła za Chrobrego
do takiego stopnia rozwoju, że
nie pociągała już knowa-
nie w cztery wielkie potęgi. Wła-
ściwie wypału najbliższych
po śmierci Chrobrego cesarstwa ka-
dety jej dwa ciężkie cięży. Pier-
wszym był napad Czechów pod
Przemysławem, który doprowadzi-
ł do zniszczenia fortali, po-
czem Chrobry II rozbił i zniszczył
Arzy obory rycerstwa pod Gnieznem,
Poznańskiem i Gnieznem i ugro-
mił liczbę niewolników z sobą za-
brał; drugim był Chrobry II, który
jakośkolwiek przez Karim-
ra i innych ostatecznie fortali-
zowany, doprowadził również wiele
innych rozbił. W ostatnich latach
młodzi Gallus opisał koniec Polski

Slamiń i wicefncy Polsko

Po śmierci księcia II, wyłudni-
 nie było wielkie, i kiedy w 761
 lat potem Gallus pisał swoją his-
 torię, porównywał ~~exactly~~ Chrobrego
~~z cesarzem~~ do stanu Polaków z ca-
 łości Chrobrego a Krzywoustego,
 powiada, że było za Krzywouste-
 go liczyła ~~Polak~~ cała Polska
 ludność, ile Chrobry miał same-
 go. Jest w tem porównaniu co po-
 wnie nieco przesady, ma ono nie-
 cę cechę zwrotu retorycznego jak
 cięło przedstawienie historycznego
 fakta, ale już samo porównanie
 sił mających Chrobrego, który
 n. p. na wyprawę przeciw cesarzo-
 wi daje synowi swemu księcia II
 pod komendę rok siedem, iuz ra-
 za, dziesięć tysięcy (10,000) *) z wy-
 prawami Krzywoustego na po-
 morzany, które często i tysiące
 żołnierzy nie dochodziły, świadczy
~~in je swoim porównaniem~~ Gallus, że
 nie Gallus nie było bez podstawy,
~~Wprawdzie~~ chociaż pewnie nie na-
 leży do spóźniać się o to, że nie sa-
 mo wyłudnienie spowodowane sa-
 miśkami podobało małoleńskości
 Krzywoustego. Książka była powodem
 do wielkiego zmniejszenia się roz-
 porażonej siły zbrojnej za Krzy-
 woustego, ale w bardzo znacznej
 części i ten fakt, że Krzywousty
 nie uprzążył był już szerszego
 szeregu ziem, rozciągając je
 po szerokich dzikawach Polski,
 razem na wyprawy pomorskie, do-
 rwał pomysłowy skutek prawie prze-
 wrotnie od wykonania, nagłego
 i niespodziewanego nafradzi, już
 tylko najbliższemu komuszyńskiemu ry-
 townikowi i swą nadzwyczajną olu-
 żyną, (*acies curialis*) postarować
 się mógł.

La Wtawlystawa Hermana i

słowa szeregowego do łach bardzo
 zredukowała, natomiast rycerstwo
 znacznie za czasów Władysław
 Łokietka Krzyżowickiego już znacznie
 rozróżniono między, Grandefuero
 buem jest, iż pewne funkcjonalne funkcje
 zostały do rządu polni, i że ryce-
 rstwo znadane z domem XII i na
 początku XII wieku już tylko ry-
 kani czyli solniami dowodził,
 funkcje zaś reprezentowały mogły
 się, zbroję, całej ziemi pod do-
 wództwem adnosałego domosa pro-
 vincji. Opis wyprawy Krzyżowickie-
 go przeciw Czechom (1140) wyra-
 źnie że na tej wyprawie funkcje ad-
 prowadzali prowincjom (inamquam
 quia legionem, si simuliter forte-
 fieret, in sua statione persistere
 praecipit.... Tum quacunque pro-
 vincia quam cohors armata, sicut
 constitutum fuerat, in sua sta-
 tione persistit, suum locum de-
 fensura. Monumenta I, 475, 476).

Oprocz tych funkcji i solni i
 skniał osobno funkcje czyli solnia
 nadworna (acies curialis), co do
 której historycy Galia świdczą, że
 się składała z samej młodzie-
 ży szlacheckiej, nie i wosłachnic,
 jakie dla niej odakuje rycerstwo
 znadane po doświadczeniach
 promieniowych od Parnaczan r. 1107,
 nie dozwalała, waffie, iż strata.
 Ta się z synów rycerstwa pnia-
 mego, najprzódniejszej młodzieży,
 której łach długo w tym nadwornym
 służyla funkcje, Później przez some-
 niędzy z nich łach przez imier-
 ojca lub z nadania monarchego
 nie przybrał dla siebie osobnej
 chorągwy.

Teżli parowanie na rycerza nie
 było u nas tylko formalną cemo-
 nią, tylko, moznaby przypuścić, iż
 ono zawierało w sobie i sprawne

x) Ło acies curialis nie jest łac,
 sama, co acies palatina, jak się
 domyśla Dr A. Bujak (Przewo-
 dnik naukowy i literacki, dwor
 1881, str. 468) dowodzi podobie-
 ństwo wyprawy Krzyżow-
 ickiego przeciw Czechom, podle-
 którego acies curialis malarzła
 przy łach Krzyżowickiego pod jego
 dowództwem, gdy tymczasem
 część funkcji palatyna wraz
 z solni, Gnieźnieńską, w innem
 stała miejscu. Należał więc

nam, iż jeśli palatyn nie był
karakem princeps militiae, to
jego fuller (nieco palatina) od
powinno być fullerem prowincyj,
naturalnym, to jeśli ^zhad jego domy,
które kosztowały katęgi wszystkich
gródów wielkopolskich, oraz
ich ^{kampaniami} ~~katagami~~, oraz katęga. sto,
technego gród, Gnienka.

me do přemoužení osobnej chů-
rky. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837.

Właściwie wojska stał prin-
ceps militiae, którego urząd
zapewno często z godnością po-
łączyła być potężny. Dowódcy
franków byli karaniem chorąg-
wów, franki, princeps mili-
tiae, chorągwym całego wojska.

chizolxy rycerzowem szeregowem
najmizkoxa rónicx powołanato
uzbrojenie. Pancerni masli' ki-
rys (doszylz strúcianná lúb hex
skórzanná, nabiýanná turox z bla-
chy lúb nogowá), mieli' oprócz
tego konia i' oszczep, a następnie
miecz i' szyszak; szczybownicy
tylko szczyk drewniany i' oszczep.
Gallis wofomina, ze ^{za} Bolesla-
wa szczydrego Polacy kaniecho-
li' uýywania kinysoi.

Na wojskiem koczującym na
wyprowę ciągnęła się cała krowa
ciurów obywateli, mianowicie
kucharzy i prochotków, podlegacy
i trójczników (combustores et prode-
diores), którzy wstali pod
wzrost wojska przemierzyć swoje
wykonawali.

O ludności wieśniowskiej bierzącej udział w wyprawach wojennych nie znajdziemy w kronice Galla żadnej wzmianki. Widocznie nie odległa ona stąd koczowniczo, lecz w charakterze pachołków i ciurów używana była do innych postug obywatelskich, do wyregulowania forszeka i robienia pasieków, do budowania mostów, do fidejucj i t. p.

Posłaliśmy w hipotezie naszej
hierooglifikę, że sekret lechicki
przebiegał z nad rycia Luby Lu
nad Wdług i Wąskę, część przebieg

szę ludności lubelskiej wcielił w
szereg swego rycerstwa. Do tego
przyznaczenia przymusiły nas
następujące fakty:

że obiad republiki dyplomaty,
cznych mamy wiadomość o polu,
dniem, wsi naszych, widzimy,
że wcie fakty, nimierne są całą,
dniem ~~ludności~~ ^{całkowicie} wieśniacką i
stanowią własność ~~dyplomaty~~ ^{dyplomaty} lub
monarchy lub też dwudziestu lece
z nadania monarchy, natomiast
wsi ~~monarchy~~ ^{monarchy} z końca
ni ~~dyplomaty~~ ^{dyplomaty} z są kółnie
fakty, mianowicie i stanowią
własność rycerstwa królewskiego
również z nadania monarchy,
z czego wynika, iż ludność ry,
jaka po utworach tych wsi mian,
ta zostać wyeliminowaną.

że pomiędzy imionami rycer-
stwa szeregowego znajdziemy nie
tylko imiona ^{imigrantów} ~~monarchy~~ przez ry-
cerstwo królewskie, ale ^{całkowicie} ~~monarchy~~
część imion latich, które są
własność ludności wieśniackiej
autochtonicznej, które potem
wstąpiły, że część rycerstwa
~~autochtonicznego~~ ^{autochtonicznego} szeregowego
pochodzi z ludności autochto-
nicznej. Następujący przykład
najlepiej to uwidoczni: mamy
wsi Maszkowice, Maszków,
Maszki, Sieradowice, Sieraków
i Sieraki, Ognowice, Ognow
i Ogny, Czarnocice, Czarnocin
i Czarnolki. Odróż Maszek, Pie-
now, Ogny i Czarnolka są to
imiona własność ludności wie-
śniackiej. Maszkowice, Sieradow-
ice, Ognowice i Czarnocice
są własność wieśniacką i łaskie
wsi są własność ludności wieśni-
ckiej, ~~całkowicie~~ ^{całkowicie}, natomiast wsi
jezelnodworze Maszków, Sieraków,

1 (Bolechawice, Stalowice)

1 (Bolechawice, Sieraków)

1 (mianowicie polonimami
są wsi polonimami, katorzycieli
Maszka, Sieraków, Ogny i
Czarnolki, /

Ugonów i Czarnocin, chociaż ich
kategorizacją była barczanna lu-
dnosc autochtoniczna, są więc,
nie ma w nich potomków ich-
szczy, Ugonów, Czarnocy, lecz są
własnością rycerstwa prawego
Kazimierza, Prandolów, Pań-
stawów i innych. Murzeć więc
Kazimierz, Sierak, Ugon i Czar-
nocy są znani kaluźnicami i
to rycerstwem szeregowym, miano-
wicie nadani chorągów, Sieraków,
Ugonów i Czarnoków.

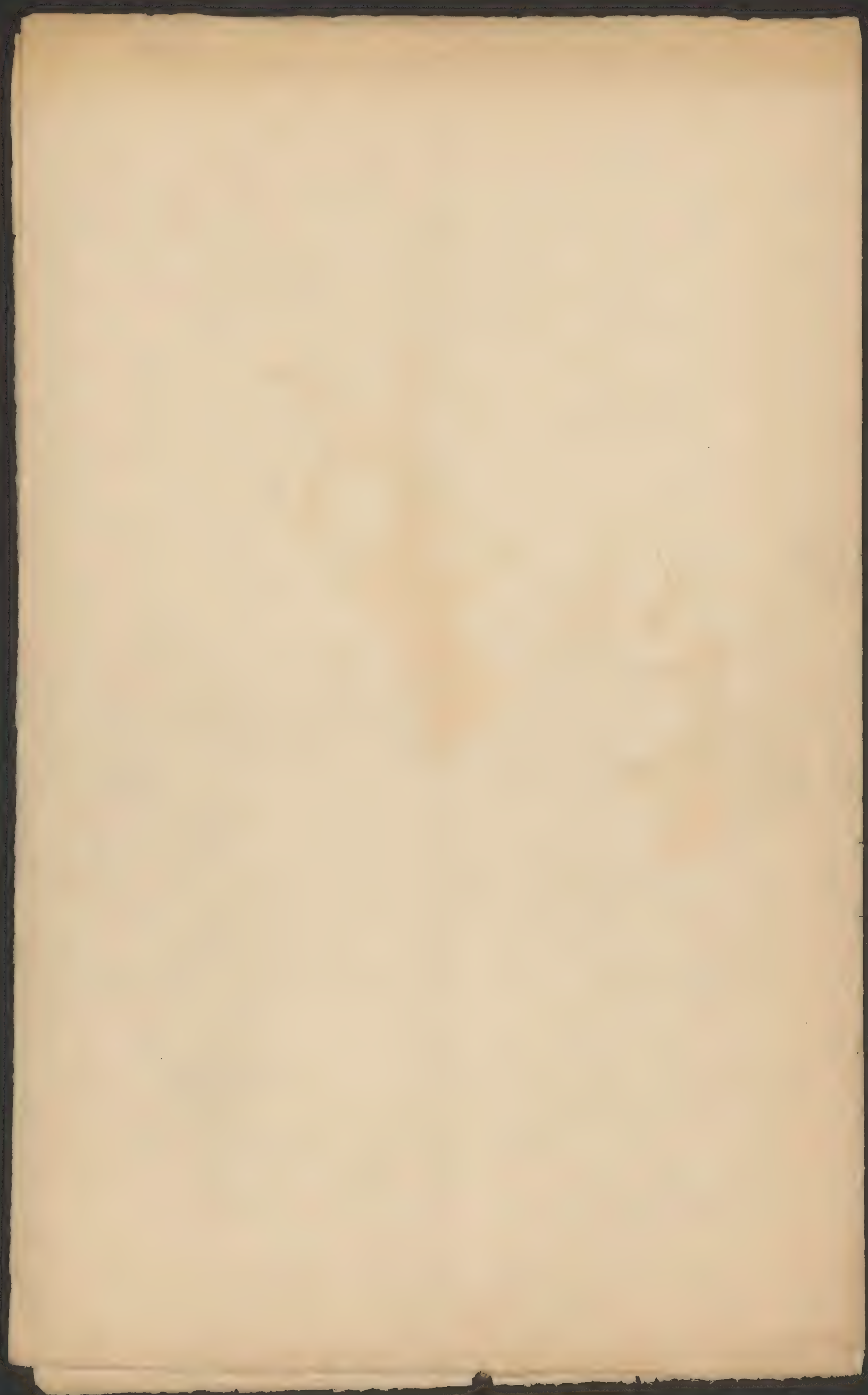
Poniżej tamte dwie pierwsze
kategorie wsi chorągów: ich-
szczy sięgają czasów przed-
historycznych, ostatnia zaś ich-
szczy pochodzą może najnowsz-
niej z początku XII wieku, kiedy
dy rycerstwo szeregowe otrzymało
wyproszenie w ziemi, przede wszystkim
szeregowa, że własnie do rudy
chorągów i Ugonów, którzy mieli
wsi jednostkowych lepiej matki,
wzieleni zostali pierwszobnie do
rycerstwa szeregowego, w których
czego ich więc ofiarowali, a do
pierw następnie we trzy wieki
problem ich potomków otrzymali
na powrót wraz z resztą rycerstwa
szeregowego wyproszenie w ziemi
i dali ponownie nazwę tym no-
wym posiadłościom.

Cyklając w stronie Galla ofiar-
ownie kalużnic po śmierci księcia
II rozłożył, w kulasek następn-
in domibus servi, contra nobiles libera-
ti, se ipsos in dominium exhibuerunt
(Monumenta I, 415), postanawia-
nas wyraz liberati. Ktoż są ci wy-
zwoleni? czy to wyzwoleni, niewol-
cy? Niepodobna przypisać. Nie-
miał być podwójnym ~~tem~~ przedmio-
tem handlu, kawarem drugiego pła-
nym: ten go więc było kupować,

z f. f. do obrotów lu-
dzkich na katę grobową

długo do tego skamienia, kruszenia.
 Chyba więc wyzwolał niewolników,
 słabych, jeśli ich nie potrzebował,
 mógł za dobre pieniądze naprawić
 i sprzedać. Ale gdyby się nawet i stało,
 że i tak ^{niekiedy} wypadek wyzwolenia, to
 tych wyzwolenców mogła być tak szeroka
 klasa liczebna, iż ^{wziął ich} w zaburzeniach i
 ludowych był bez znaczenia. Twarzą
 jednak rzecz się przedstawia, jeśli pod
 tymi wyzwolonymi rozumiemy będzie,
 my też część rycerstwa szeregowego,
 które z ludności autochtonicznej powstało.
 Byli oni rzeszycami liberati,
 bo gdy w skutek najazdów saskich
 przybyłego z nad Łaby pata ludności
 śląskiej przesiedla w fawory poddaży
 niewoli, oni wcieleni do rycerstwa
 szeregowego uzyskali wolność, stali
 się więc wyzwolonymi. Część naturalna,
 niemiecka, że gdy lud wiśniowy ~~z~~
 tych zaburzeń powrócić do swoich
 starych domów, oni się z nim po-
 łączyli! Taki legoło Gallus prze-
 ciwstawia ich z szlachtą: contra
nobiles liberati; nobiles to rycer-
 stwo szlacheckie, oni buntująca
 się część rycerstwa szeregowego.

Pro śmierci
Mieszka II



odprawy zapytany podziękować prof.
prof. Smolce, ab. Kłótych następnie
i prof. Baborzyński, zabrał, deklarując
i uzupełniając, przystąpił.

Na tem przerwano się owa dyskusja
praważona i niemyślnym spekulacją
a świadcząca o głębiach samoty
nim dyskutowanego przedmiotu.

Stwierdzenie kapitulacji tych
brzech autorów w tem polegało, że
podczas tej konferencji Smolce
Baborzyński uważał przedmiotem
istoty społeczeństwa polskiego jako
rezultat normalnego rozwoju pierw-
szych warunków państwa archaicznych,
które Pichórski przeciwnie twierdził,
że istoty społeczeństwa polskiego, jako
i krajów. Głównie i w czasach Chrobre-
go, a zalem i chwili pierwszego nie-
mal wystąpienia Polaków na arenie
światowej, formujemy, jest już tak na-
wzrost państwowym, tak dalece ma-
niścione wszelkie ślady niepaństwa pierw-
szego, istoty państwa archaicznego,
~~które~~ także przedstawia zupełnie
rozwinęte, i prawie ściśle określa
ne ślasy społeczne, także społeczeń-
stwo, tylko w okolicach najordni. pierw-
szego, powstać mogły.

Nie ma w tem społeczeństwie wol-
nych posiadaczy drobnych gruntów,
swej głównej i jedynej ślasy społecz-
nej w dobie państwa archaicznego, nad-
tęż, szeroko rozwija się prof. Smolce
a której jedyną już poprzednio napis-
ano szukać dekwel, a nieznalazł
jej, pisał o straconem ubytkowości
stanu śmieckiego. Te ślasy, wolnych
niegdy posiadaczy drobnych gruntów,
tów widzi. Pichórski, w istocie
Polak, i ślasy, który już jako ślasy
poddanych, i prawie zupełnie ogo-
nionych, na których sięgł wresz-
cie powinności państwowe, a ślasy,

W tym czasie dowolnie rozprzecz-
 ła się morze. Wyrzuciła od nich klasę
 sławiańską, która przetrwała, choć
 nieprawdopodobnie wolnych, ale nie posiada-
 łażących żadnej ziemi, a więc nie
 cieszących się autokratycznymi tego kła-
 sę, którzy w charakterze wojów
 w wielkich obozach pod groblami
 na utrzymywanie twierdzy, miejsc
 oraz obronę, a więc, klasę sławiańską, która
 klasę sławiańską, bardzo
 niecierpłą, ale rozciągającą się
 przetrwała, ale nie posiadała
 żadnej ziemi, a więc, klasę
 sławiańską, która
 klasę sławiańską, która
 klasę sławiańską, która

Jeśli dwie proste wykreśli klasę spo-
 łeczną: wojów i szlachtę, niepo-
 siadającą żadnej ziemi, a więc, klasę
 sławiańską, która
 klasę sławiańską, która
 klasę sławiańską, która
 klasę sławiańską, która
 klasę sławiańską, która
 klasę sławiańską, która
 klasę sławiańską, która

Wydawało się, że szlachta, nie-
 gden dzień, herbów szlachty polskiej,
 ten właśnie, który sławiańską
 szlachtę, heraldykę polską, i jest
 zupełnie obcy heraldyce zachod-
 nio-europejskiej, w tym obywateli
 nawiązków poczekaj swój bierze,
 a gdy nudy w chwili zjawienia się
 herbów w Europie, nigdzie nie
 by nawet przez nawiązków
 nawiązków jako herby wybrane nie
 były, i jako herby do nawiązków
 nawiązków - europejskiej

z polacy chorazmi /
Probowego 9

29
Thiedy nastaly hosty, stae strach na,
a szlachta polska przesunowila swe
ipratlare anaki chorazgiewne na hos-
tu, nazywy dewarazze. Tna anak w swi-
tego pochowienia i wstawy swej kiel.
mawidz przyjmiz anaki chora,
giewny seniora na swiej host.

Ten to stumacy, dla tego jaxore
za cxa ow krola Kazimiera W.
organizacja wojkowa polega pra-
wie wytycznie na chorazgach ro-
dowych: w. p. na wyprawach mowidz
r. 1359 idzie tylko trzy chorazgwie
hrabstwo, mianowicie ziemie dla
kawskiej, samowirskiej i lwow-
skiej, a 9 chorazgów rubenych jak
Fapowrykowi, Keliwikowi, Liow,
Kawitowi, Prypowi, Sarsawitowi,
Kabolandowi, Potukowowi i Hre-
mieniczukowi. Dwie ziemskie cho-
razgwie, to poczatek nowej organiza-
cyi wojkowej: konyngenski do nich
dostarczal nowy kotniarz, mianu-
ny dawny chorazgowie, kotniarz
zrobiony z wujka i poltysa wz-
swieko na prawie niemieckim
ziadadanyeli. W pierwotnej organiza-
ciji wojkowej nie istniaty
iadne inne chorazgwie, procz
szkarszej i starych rodow szla-
chciech, do tylko szkarsze i te ro-
dy miaty iedynie prawo sw-
wodztwa wojkowego.

Ten to dawny stumacy, dla tego
i xadnym z licnych pchodowic,
cnych madowi dals ziemskich na
niez szlachty, nie ma najmnie-
szej wzniawki i obowiazku od-
bywania z latowymi sturby
wojennej.

Sturba wojkowa boziem nie
byla pierwotnie obowiazkiem
szlachty, ale natomiast byla
symbolem jej wladzy kotnaw.

służy, jęć szczerze i szczerze
 nie przeważenia, wojów do bo-
 jów, jęć najszlachetniejszą procy-
 lejów; to zaś jest prawem i pro-
 cytelem, to się nie ^{może} pować albo
 wzięciem. Szczęście w chwili gdy
 szlachta procy rozważanie się albo
 się procyta, gdy niejednego nie
 było nie stać było wzięciem
 własnej chwały, ale na niej od-
 bywanie myślowy majennej sa-
 majennej, ~~to~~ w własnym świecie
 stało się wielkim ciężarem, wle-
 dy szlachty się procytany charakter
 der procytany i powstaje charakter
 ter obywateli sturby wojdowej.

W drugim dniu, miano-
 wicie w dniu, jakim szlachta
 nabyła się szlachectwa polskiego,
 wypharał pakt, że stare rady szla-
 chackie, wra- z dynastji franc-
 jęć, stanowią, łach, kwarły, se-
 ale zamknięty pierścien, że nikt
 nie może podać szlachciej pol-
 skiej w inny sposób, jak tylko
 że go szlachectwa z jęć szlach-
 jęć, starych, rady szlachectwa
 do swego radu; ~~teraz~~ procytanie
 Teżi każdy nad stary nie adop-
 wat szlachty kreowanego szlachty
 wtedy męstwo nadaj adopcji
 do rady dynastji francuskiej. Ta-
 gielonowie utworzyli na ten cel
 osobny herb, odmienny swej Pagoni
 białej, zwany Pagonem polskim,
 i wszyscy nawo - nabili kwan; jęć
 nie byli drąg adopcji francuskiej
 do innych, niż i herbem, stary-
 mym, z szlachty, jęć ta-
 gielonów tylko herb Pagoni pol-
 ska. Wpół Luthow nadawał no-
 wior tylko swoje szlachectwo

W szlachcie szlachty

drąg adopcji; s.j.

alfabetu

f. lycha

alfabetu mając swoje runy wespół
no, bo że tak dłużej jechi dłu-
szy alfabet mają ladre po dół,
da runy sobie tylko wstawić,
~~których~~ dłużej dłużej dłużej
nie są, znana, że wreszcie starszy
alfabet runiczny wycho-
dzi na początku IX wieku, a-
lewiec z wycia, federas gły
młodszy alfabet, który się już
ed VII wieku myślnie, a-
na, z początku wieku IX już
sam wytrącić fanie.

Gdy zaś w herbach słoachy pol-
skiej znajdują się runy tak starszy
czego jechi i młodszy alfabetu,
prace łachowe nie mogły być
długoindziej przyniesione do pol-
ski, jechi i schyłku wieku VIII,
długo młodszy alfabet był już
wydatatony, a starszy jeszcze
cegiarow w wycia. To jest wsta-
nie także sama chwila, na którą
autos i innych prowadzić w popre-
dnie swych rozprawach naru-
czyt przyniesie dłużej na dłużej,
słuch do brzoj fotowego po-
prawym brzoj wdrog i zatorze,
nie panistwa polskiego.

Pradając znaki chodzącywne runy,
nie ma kuraca autos uwagi, że
te znaki przedstawiają bęgi runy
pojedyncze bęgi leci płocone, ale
runy stonone przycho-
dzi w stonem z runy tyr,
mającą dłużej straty. Wła-
tyr była symbolem przedstawia-
w poganistwie boga wojny i mi-
wproci tego magiczne znaczenie,
autos sądzi, że znaki chodzącywne
staczone z runy tyr przedstawiają

enach, seniorów pojedynczych, rodzin
dynastycznych, zaś rany pojedyncze
ce enach, młodszych dynastów
tychże rodów.

Znaki te chętnie uległy szt.
kierownictwu przeobrażeni. Pierwsze
miało miejsce w chwili przyjęcia
chrześcijaństwa: pogańskie znaki
zostały uświadczone, przez ofiarowanie
haridgo z nich ~~z~~ chrześcijańskim
przyjęciem. Złoty łuska wielka ilość
przyjęty w tym właśnie czasie her-
bów polskich. Drugie przeobrażenie
miało miejsce w chwili przyjęcia
wienca się z nas herbów zachodnio-
europejskich. Do urzędu herolda
należała sztuka wygłaszania her-
bów, sztuka blazonowania. Znaki
nierzeczne jednak, które teraz miej-
sce herbów mają, miały, nie na-
stawały się do blazonowania: nikt
nie wiedział ich pierwszego zna-
czenia, znajomość ról wst. wieków
już zaginęła, nikt już tych znaków
nie rozumiał, więc uścisac' nie zdo-
łali. Aby więc radować się, uścisac' wy-
maganiem heroldy, poręczy na-
dawać tym znakom heroldy
przedmiotów znanych, dających
się wyblazonować. Wtedy ról ty-
skala się skrócić, podobnie zna-
miona ról mado i go przesunę-
miano w półpięście, podobny,
podobny, rogi myśliwskie, za-
miany, tutej i t. d. Ta para przes-
braczenia zowie się uherbowaniem.

W końcu postanawia się autor
nad pydaniem, jakie dynastyczne
słoty, przekształcić polskie,
jeśli takowa jest dynastycznego
pochodzenia, i przychwilu do na-

słupującego rezultatu.
 W chwili kiedy się schyłku
 VIII wieku powstaje państwo pol.
 na prawym brzegu Odry
 pod dyktando Popielców, pa-
 nię równocześnie po lewym brzegu
 Odry i na zachodzie Lechickich plemi-
 nów Obotrytów i Luty Lów
 dyktando Dragów. Drag jest wy-
 razem słowiańskim i oznacza swo-
 ją część góry. Z tej dynastii wy-
 szły następnie w XII wieku okazy-
 wające się dynastie: mehlambur-
 ska, rzyńska, zachodnia - i wscho-
 dnia - pomorska, przysięgły one wry-
 tku w chwili pojawienia się herbów
 herb Gryfa, na znak wspólnego
 pochodzenia. Nie ulega wątpli-
 wości, że tak jak powstała linia
 Lechickich dyktando Dragów, tak
 i dynastia Popielców, była na-
 mierzona z młodością. W tej
 zostających dynastiami, również
 tych górnich dyktando Dragów
 czyli Gryfów, a dynastia Pia-
 sków, są z młodością linij dy-
 ktando rzyńskich, na którą po dyna-
 stii seniora Popielca, kolej klas-
 syczna najbliższa przysięgła.
 Wzrostła więc dynastia Dragów
 Stawian Lechickich i wschodnia sła-
 ska tak zwana, jak pomorska, ob-
 trzymka i rzyńska jest wspólną
 po linii pochodzenia, a rodem jej
 określonym jest ród Dragów czyli
 Gryfów, myślnik ^{już} drugi
 połowie VIII wieku i Lechickich
 koczowniczych: Obotrytów i Lu-
 tyków.

[dynastyjnego]

Takie są rezultaty ostatnich
 badań ^{Dr} Pieskiego.

